

Wielkanocne straże grobowe zwane „turkami”

Obecny teren Polski południowo-wschodniej stanowił w przeszłości pod względem etnicznym i religijnym obszar pogranicza polsko-ruskiego (ukraińskiego), lecz równocześnie było to terytorium kulturowo odmienne od regionów położonych bardziej na zachód i północ. Jednym z głównych czynników wpływających na odmienny krajobraz kulturowo-obyczajowy tej części dawnej Rzeczypospolitej i mentalność zamieszkującej tu ludności było trwające kilka stuleci stałe zagrożenie najazdami tatarskimi i osmańskimi. Istotny jest tu fakt, że wschodnia i środkowa część obecnego terytorium województwa podkarpackiego było przedmiotem inwazji orientalnych najeźdźców od drugiej połowy XV aż po koniec XVII stulecia w odróżnieniu od ziem historycznej Małopolski, gdzie niebezpieczeństwo to wygasło ostatecznie już w pierwszej ćwierci XVI wieku.

Pochodzenie tradycji wystawiania straży grobowych w okresie wielkanocnym nie zostało dotychczas – mimo wielu prób – w sposób przekonujący wyjaśnione, ani przez etnologów, etnografów, ani też historyków. Obecnie przeważa pogląd, że do powstania zwyczaju pełnienia warty przy symbolicznych grobach Zbawiciela przyczynił się splot wielu czynników takich jak średniowieczne misteria pasyjne, instalowanie w kościołach w okresie świąt wielkanocnych bogato zdobionych Grobów Pańskich, pełnienie przy nich straży rekrutowanych najczęściej spośród członków bractw religijnych oraz powszechne wśród społeczeństwa szlacheckiego w XVII i XVIII w. orientalizujący smak i moda użytkowa pochodząca z Bliskiego Wschodu. W mediach przeważa i propagowany jest natomiast uproszczony pogląd, że początki straży grobowych w strojach nawiązujących do umundurowania żołnierskiego, należy wiązać z ostatnimi dekadami XVII wieku, kiedy po zwycięskiej bitwie pod Wiedniem w 1683 r. do kraju powróciły oddziały wojska ze zdobycznymi ubiorami i bronią pochodzenia osmańskiego. Taka tradycja pochodzi z Radomyśla (pow. mielecki), gdzie odnotowano także relację, że pierwszymi strażnikami grobu Pańskiego byli tutaj jeńcy z rozbitej przez króla Jana III Sobieskiego armii tureckiej wielkiego wezyra Kara Mustafy, co z kolei uzasadniać ma nazwę gwardii określanej powszechnie w Polsce południowo-wschodniej „turkami”. Takiej koncepcji zaprzecza jednak istnienie straży grobowych w innych częściach kraju, jak przykładowo w Wielkopolsce i Małopolsce, których początki sięgają okresu średniowiecza, a także fakt, że masowy napływ zdobycznej broni, oporządzenia wojskowego i ubiorów tureckich na ziemię polskie miał miejsce już dekadę wcześniej, po zwycięskiej bitwie pod Chocimiem w 1673 r.

Jedną z możliwych hipotez wyjaśniających genezę straży grobowych nazywanych „turkami”, jest ich pochodzenie od asystencji Grobu Pańskiego, zwyczaju propagowanego na pograniczu polsko-ruskim przez zakon Bożogrobców, którzy w okresie nowożytnym posiadali w prowincji ruskiej kościoły w Przeworsku, Leżajsku, Rudołowicach, Tuligłowach, Urzejowicach i Gniewczynie. Możliwe, że na starą tradycję wystawiania straży przy symbolicznym grobie Chrystusa, nałożyła się nowsza związana z traumatycznym doświadczeniem wielu pokoleń ludności gnębionych przez inkursje niewiernych Turków i Tatarów, którzy powszechnie określani byli jako „pohańcy” i

„bisurmanie”. Pełniący wartę przy grobie Odkupiciela niewierni i korzący się przed majestatem bożym „Turcy” mieli symbolizować zwycięstwo chrześcijaństwa nad Islamem i triumf dobra nad złem. Pewne znaczenie mogła mieć tu tradycja i stereotyp pełnienia warty przy grobie Chrystusa przez „obcych”, pogan i niewiernych. Za takim domysłem przemawia fakt, że w położonym kilkadziesiąt kilometrów na północny-wschód Lubaczowie, wykształcił się obyczaj wystawiania straży grobowych zwanych tam jednak nie „turkami” lecz „kozakami”. W tym kontekście warto wspomnieć, że oddziały kozackie dwukrotnie w XVII w. mocno dały się we znaki miejscowej ludności, pustosząc okolice Lubaczowa (najpierw w 1648 r. podczas pierwszej fazy powstania Bohdana Chmielnickiego, a później w 1672 r., gdy na obszarze ówczesnego województwa ruskiego grasowały połączone oddziały tatarsko-kozackie wspierane przez formacje wojsk osmańskich). Z tego powodu w pamięci zbiorowej miejscowych społeczności, Kozacy zapisali się jako ikony przewrotności, nieszczęścia i wszelkiego zła.

Pierwsza znana obecnie „turecka” straż grobowa została odnotowana w Przeworsku w 1760 r., kiedy to wspomniano o pieniądzach pochodzących z kasy miejskiej przeznaczonych dla formacji miejscowych „turków”. Zatem funkcjonowanie „turków” przeworskich można odnosić co najmniej do lat 50. XVIII stulecia. Dalsze, bardziej szczegółowe badania archiwalne pozwolą przypuszczalnie zweryfikować to ustalenie i rzucać nieco nowego światła na wciąż mało znane i enigmatyczne początki tej niezwyklej tradycji i malowniczego obrzędu wielkanocnego. W okresie zaborów „turki” stały się nośnikami treści patriotycznych i niepodległościowych, co przejawiało się poprzez nawiązywanie do historycznego umundurowania wojsk polskich z końca XVIII i XIX w.

Obecnie oddziały „turków” pełnią warty przy Grobie Zbawiciela w okresie *triduum* paschalnego od Wielkiego Piątku do Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego, a wielu miejscowościach dodatkowo asystują przy święceniu pożywienia, ognia i wody, biorąc udział w uroczystych procesjach i przemarszach przez swoje miejscowości, dając pokazy musztry wojskowej także w Poniedziałek Wielkanocny. W niektórych miastach i wsiach oddziały straży grobowych „budzą na rezurekcję” poprzez bicie w werbel lub strzelanie z puszek i odpalanie petard. Cechą charakterystyczną „turków” są ich stroje wzorowane na: mundurach wojskowych z różnych epok, najczęściej z okresu powstania kościuszkowskiego, Księstwa Warszawskiego, Królestwa Polskiego, strojach mieszczańskich, a nawet regionalnych ubiorach ludowych z dość swobodnie przetworzonymi elementami charakterystycznymi dla orientalnych mundurów żołnierskich. Najbardziej charakterystycznym elementem stroju są wysokie, bogato zdobione czapki „tureckie” i białe lub białoczerwone pasy nawiązujące do szarf i pasów oficerskich. Uzbrojeniem oddziałów „turków” są najczęściej szable wykonane z drewna i metalu, a także broń drzewcowa w postaci pik i lanc lub imitacji halabard.

Zwyczaj wystawiania straży grobowych zwanych „turkami” najbardziej rozwinięty i żywotny jest w Polsce południowo-wschodniej, a posiadanie swoich własnych oddziałów „turków” jest w społecznościach lokalnych Podkarpacia uważane za powód do dumy. „Turki” stanowią cenny

przykład niematerialnego dziedzictwa kulturowego, które z punktu widzenia etnograficznego nadal jest żywe i przekształcane w różnych relacjach i konfiguracjach do współczesności. W ramach projektu „Turki – podkarpaccy strażnicy tradycji wielkanocnych” realizowanego w Muzeum Etnograficznym im. Franciszka Kotuli w Rzeszowie przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, powstała strona internetowa (www.wielkanocne-strazegrobowe.rzeszow.pl) poświęcona fenomenowi wielkanocnych straży grobowych. Na wspomnianej stronie można oglądać bogaty zbiór zdjęć „turków” i szczegółowy opis poszczególnych jednostek straży grobowych istniejących obecnie na Podkarpaciu.

[tekst opracował: Andrzej Gliwa - NID OT Rzeszów]

Opis do fotografii (autor: Damian Dąg, Muzeum Etnograficzne im. Franciszka Kotuli w Rzeszowie).

Zdjęcie nr 1 (IMG2207) – „Turki” z Przeworska (pow. przeworski)

Zdjęcie nr 2 (IMG 2282) – „Turki” z Piskorowic (pow. leżajski)

Zdjęcie nr 3 (IMG 1826) – oddział Wielkanocnej Straży Grobowej z Myczkowa (pow. leski)